

Sygn. akt: I A Ca 293/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Dariusz Małkiński (spr.)
Sędziowie	:	SA Krzysztof Chojnowski SO del. Jacek Malinowski
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2019 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. J.**

przeciwko **Gminie E.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 1 października 2018 r. sygn. akt I C 773/17

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

UZASADNIENIE

Powód- G. J., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą: (...) w E., wystąpił przeciwko pozwanej Gminie E. z pozwem o zapłatę kwoty 242.611,60 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 22 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty; żądał również zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 4 września 2017 roku, sygn. akt: I Nc 57/17, Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny zadośćuczynił w całości roszczeniu pozwu.

Pozwana w sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty wniosła o oddalenie powództwa w całości, podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia powoda i zgłaszając ewentualny zarzut potrącenia jej wymagalnych wierzytelności z wierzytelnością powoda dochodzoną w niniejszym postępowaniu, a ponadto zaprzeczyła twierdzeniom faktycznym pozwu.

W wyroku z dnia 1 października 2018 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt: I C 773/17, Sąd Okręgowy w Suwałkach oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie powyższe zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i prawne:

Strony tego procesu łączyło na przestrzeni lat szereg umów, zawartych w dniach: 8 marca 2006 roku, nr(...) 1 kwietnia 2011 roku, nr (...) 1 lipca 2011 roku, nr (...)i 3 lipca 2015 roku, nr (...). W ramach przedostatniej z nich powód, któremu przekazano jako dzierżycielowi instalacje wodno- kanalizacyjne Gminy, zobowiązał się do: dostawy wody i odbioru ścieków na jej terenie, na podstawie zawartych umów z podmiotami korzystającymi z sieci, bieżącego rozliczania opłat za dostawę wody i odbioru ścieków sanitarnych zgodnie z taryfą zatwierdzoną przez Radę Gminy E. za okres realizacji zamówienia, prowadzenia wymaganej dokumentacji eksploatowanych obiektów i sieci, określania warunków technicznych niezbędnych do udzielenia przez zamawiającego zgody na wykonanie przyłączy do sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i deszczowej, powykonawczego odbioru wykonanych przyłączy wodociągowych, kanalizacji sanitarnej i deszczowej, zapewniania funkcjonowania pogotowia wodociągowo- kanalizacyjnego zdolnego do całodobowej obsługi w zakresie likwidowania awarii wodociągowych i kanalizacyjnych, uzyskania na rzecz zamawiającego stosownych decyzji administracyjnych zezwalających na pobór wody i odprowadzanie ścieków oraz pobierania należnych opłat za korzystanie ze środowiska oraz ich okresowego przekazywania do właściwego organu (§ 1).

W zakresie eksploatacji i konserwacji zbiorowych urządzeń wodociągowych oraz stacji uzdatniania wody, powód był zobowiązany między innymi do utrzymania w należytych stanie technicznym stacji uzdatniania wody i urządzeń wodociągowych, a w szczególności bieżącej konserwacji, wymiany lub naprawy urządzeń i rurociągów (§ 2 ust. 1 pkt 1.1. lit. c), w zakresie eksploatacji i konserwacji zbiorowych urządzeń kanalizacji sanitarnej oraz oczyszczalni ścieków do obowiązków powoda należało między innymi bieżąca konserwacja i naprawy urządzeń, usuwanie awarii i usterek oraz dbałość o stan techniczny wszystkich elementów oczyszczalni, sieci kanalizacyjnej oraz przepompowni ścieków, a także bezzwłoczne usuwanie awarii na wskazanych wyżej obiektach (§ 2 ust. 1 pkt 1.2. lit. b i e), zaś w zakresie eksploatacji i konserwacji urządzeń kanalizacji deszczowej obowiązkiem powoda była konserwacja sieci kanalizacyjnej wraz ze studniami i komorami rewizyjnymi (§ 2 ust. 1 pkt 1.3. lit. b).

Umowa została zawarta na okres 4 lat od dnia jej podpisania i mogła być wypowiedziana przez każdą ze stron z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia (§ 3). Powód zobowiązany był do gromadzenia środków i dokonywania odpisu na (...) na odrębnym koncie, a także zarządzania nimi. Odpis na (...) miał być dokonywany w wysokości 0,10 zł brutto za m⁽³⁾ wody przesłanej oraz 0,10 zł brutto za m⁽³⁾ odprowadzonych ścieków. Powód zobowiązany był nadto do przedkładania Radzie Gminy w okresach corocznych rozliczenia z zarządzanego Funduszu, zaś w przypadku wypowiedzenia umowy, do rozliczenia się z Funduszu Remontowego w terminie 14 dni od daty rozwiązania umowy (§ 4). G. J. zobowiązał się też do utrzymywania przedmiotu umowy w odpowiednim stanie technicznym, a remonty i naprawy bieżące obiektów i urządzeń oraz usuwanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacyjnej miał przeprowadzać ze zgromadzonych środków na Funduszu Remontowym (§ 7).

Uchwałą nr(...) Rady Gminy E. z dnia 24 maja 2013 roku ustalono dopłaty z budżetu Gminy E. dla odbiorców indywidualnych usług do ceny m⁽³⁾ dostarczanej wody w wysokości 0,58 zł netto oraz dopłaty z budżetu Gminy E. dla odbiorców indywidualnych usług do ceny m⁽³⁾ odprowadzanych ścieków bytowych: a) kanalizacji sieciowej w wysokości 2,92 zł netto, b)(...) L., R. w wysokości 0,50 zł netto. Dopłaty te były przekazywane powodowi na podstawie comiesięcznych faktur według ilości dostarczonej wody i odprowadzonych ścieków odbiorcom indywidualnym (§ 3).

W dniu 3 lipca 2015 roku Gmina E. zawarła z (...) umowę nr (...) na podstawie przeprowadzonego postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, w trybie przetargu nieograniczonego, zgodnie z ustawą z dnia 24 stycznia 2004 roku Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2013 roku, poz. 907 z późn. zm.), na podstawie której powód przyjął do realizacji zadanie pod nazwą: „Administrowanie, bieżące utrzymanie, eksploatacja sieci wodociągowej oraz sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej będących własnością Gminy E.”. Do obowiązków powoda należało między innymi prowadzenie książki zgłoszeń awarii i usterek, ewidencjonowanie w niej zgłoszeń o wszelkich awariach i usterkach, potwierdzanie zasadności tych zgłoszeń oraz wstępna kwalifikacja pod względem podmiotu właściwego do wykonania naprawy i do poniesienia kosztów, pisemne potwierdzenie ich usunięcia i uzyskanie potwierdzenia przez pozwaną (§ 2 ust. 2 pkt 7), opracowania i przedkładania W. Gminy E. wniosku o zatwierdzenie taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków (§ 3 pkt 1) oraz ponoszenie kosztów bieżącej konserwacji, w tym usuwania wszelkich usterek i napraw sieci wodociągowo-kanalizacyjnej rozliczonych ryczałtowo w oparciu o § 7 ust. 1 (...) (§ 6 pkt 5).

W dniu 31 lipca 2015 roku powód wystawił fakturę nr (...), obciążającą pozwaną na łączną kwotę 213.024,82 zł, na którą składały się opłata za zapewnienie dostawy wody dla (...) w wysokości 65.423,64 zł brutto i opłata za odbiór ścieków od (...) w wysokości 147.601,18 zł brutto.

W odpowiedzi Gmina E. w piśmie z dnia 2 października 2015 roku zwróciła powodowi wskazaną wyżej fakturę, podnosząc, iż umowa (...) z dnia 1 lipca 2011 roku nie zawiera podstawy prawnej uzasadniającej roszczenie powoda.

W związku z powyższym, powód w dniu 9 października 2015 roku wystawił fakturę korygującą VAT, nr (...) obciążającą Gminę E. łączną kwotą 213.024,82 zł, na którą składały się rozliczenie funduszu remontowego – woda – zgodnie z umową (...) w wysokości 65.423,64 zł i rozliczenie funduszu remontowego – ścieki – zgodnie z umową (...).

Powyższa faktura VAT dnia 19 października 2015 roku została zwrócona przez pozwaną bez księgowania, z uwagi na to, że rozliczenie Funduszu Remontowego dotyczyło umowy nr (...) z dnia 1 lipca 2011 roku, która z dniem 30 czerwca 2015 roku wygasła.

Dnia 5 listopada 2015 roku pozwana zobowiązała powoda do dokonania zmian w taryfie dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków, opracowanej dla odbiorców usług na terenie Gminy E. na okres od 1 stycznia 2016 roku do 31 grudnia 2016 roku, w celu urealnienia prawdopodobnych kosztów na rok 2016, poprzez przyjęcie współczynnika, którego podstawą będą koszty poniesione przez okres ostatnich 9 miesięcy przez firmę powoda, jako dostawcę wody i kanalizacji na terenie Gminy E., oraz kosztów z 3 miesięcy poniesionych przez Gminę E..

W okresie od 14 lipca 2015 roku do 18 września 2015 roku strony prowadziły korespondencję dotyczącą: taryfy ustalonej na 2015 rok, rozliczenia się powoda z poniesionych kosztów zadania w związku z zatwierdzonym wnioskiem taryfowym na rok 2015, ustalenia taryfy na rok 2016 oraz istnienia obowiązku i sposobu rozliczenia się Gminy E. z faktury nr (...) wystawionej przez powoda.

Uchwały dotyczące zatwierdzania taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków, podejmowane były po analizie złożonego przez powoda wniosku o zatwierdzenie taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Gminy E. we wskazanych okresach, zawierającego wszystkie koszty poniesione przez niego z tytułu napraw w poprzednim roku. Natomiast przed skierowaniem wskazanych wyżej wniosków na sesję Rady Gminy pracownik działu inwestycji i planowania przestrzennego dodatkowo analizował te informacje i przekazywał je do zatwierdzenia W.. W ten sposób G. J., pobierając taryfy ustalone na wyższym poziomie, miał możliwość odzyskać środki przez niego zainwestowane w roku poprzednim. W okresie od 25 maja 2012 roku do 4 grudnia 2015 roku taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków systematycznie rosły.

Najwyższa Izba Kontroli- Delegatura w O. przeprowadziła kontrolę w zakresie ochrony jakości wód ujmowanych do zaopatrzenia ludności w wodę w Gminie E.. W sporządzonym w dniu 4 lipca 2016 roku wystąpieniu pokontrolnym

wniosła między innymi o sprawowanie bieżącego nadzoru nad właściwym realizowaniem przez Administratora umownych obowiązków w zakresie ilości pobieranej z ujęć wody w m. W. i ewentualnie w m. W., zgodnej z parametrami określonymi w pozwoleniach wodnoprawnych, jak również kwalifikowaniem rodzaju wody zgodnym z jej faktycznym wykorzystaniem, w celu zastosowania właściwych jednostkowych stawek służących do wyliczenia należnych opłat za jej pobór, uregulowanie kwestii poboru wody z wyłączonego z eksploatacji gminnego ujęcia wody w miejscowości W., a w przypadku jego dalszej eksploatacji, właściwe oznakowanie SUW i terenu ochrony bezpośredniej oraz wpisanie do "Ewidencji przydomowych oczyszczalni ścieków oraz zbiorników bezodpływowych" pojemności dla wszystkich zbiorników bezodpływowych tam ujętych.

Mieszkańcy niektórych miejscowości położonych na terenie Gminy E. zgłaszali, w okresie utrzymywania i eksploatacji urządzeń sieci kanalizacji wodociągowej, sanitarnej i deszczowej wraz ze zbiorowym zaopatrzeniem w wodę i odprowadzeniem ścieków na terenie tej gminy przez powoda, występowanie awarii sieci wodnokanalizacyjnej i przerw w dostawie wody, jak również nieodpowiednią jej jakość w porównaniu do jakości wody dostarczanej do miasta E., szczególnie gdy pobór wody następował z ujęcia w miejscowości W..

Powód wykazywał koszty poniesione w związku z likwidacją awarii sieci wodno-kanalizacyjnej na terenie Gminy E. za pomocą kosztorysów powykonawczych, których podstawą były raporty dzienne rozliczane raz do roku przed opracowaniem przez niego wniosku taryfowego. Kwoty wskazywane w kosztorysach powykonawczych nie były wykazywane żadnymi fakturami, czy też innymi dokumentami wykazującymi faktycznie poniesione przez powoda koszty w tym zakresie.

W dniu 8 stycznia 2016 roku powód wystawił fakturę nr (...), obciążającą pozwaną Gminę E. kwotą 242.611,60 zł, z tytułu rozliczenia umowy nr (...)z dnia 01 lipca 2011 roku, zakończonej w dniu 30 czerwca 2015 roku.

Wskazana wyżej faktura również została zwrócona powodowi przez Gminę E., pismem z dnia 26 stycznia 2018 roku, z uwagi na nieistnienie, w ocenie pozwanej, podstaw do obciążenia jej kosztami poniesionym przez(...) w związku z usuwaniem awarii sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, pozostającej w dzierżeniu powoda, w trakcie trwania przedmiotowej umowy.

Powództwo przedmiotowe, jako niezasadne, zasługiwało zdaniem Sądu na oddalenie w całości.

Powód zawarł w dniu 1 lipca 2011 roku z pozwaną umowę, w której wskazano m.in., że urządzenia sieci kanalizacji wodociągowej, sanitarnej i deszczowej zostały mu oddane we władanie jako dzierżycielowi w trybie art. 338 k.c.

W tych warunkach w niniejszej sprawie nie zachodzą podstawy do uwzględnienia podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia, uzasadnianego faktem podobieństwa łączącej strony umowy ze stosunkiem dzierżawy, do którego mają zastosowanie przepisy art. 677 k.c. w zw. z art. 694 k.c., ustanawiające roczny okres przedawnienia z tytułu nakładów na przedmiot dzierżawy. W tym miejscu należy podkreślić, iż powód nakłady te czynił nie jako dzierżawca, czy też posiadacz zależny, lecz jako dzierżyciel. Tym samym, wbrew stanowisku pozwanej, w przedmiotowej sprawie nie można mówić, że poczynione nakłady powinny zostać rozliczone tak jak w stosunkach pomiędzy wydzierżawiającym, a dzierżawcą, ani jak w stosunkach pomiędzy posiadaczem zależnym a właścicielem. Skoro zatem w niniejszej sprawie nie można uznać powoda za dzierżawcę, czy też posiadacza zależnego, jego nakłady poczynione na nieruchomość pozwanej powinny być rozliczone w oparciu o przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 k.c. i nast.).

W świetle art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi dziesięć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Jeśli określony podmiot (z reguły przedsiębiorca) występuje z roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej, to roszczenie to podlega trzyletniemu przedawnieniu niezależnie od tego, czy kierowane jest ono w stosunku do innego przedsiębiorcy, czy też osoby nie będącej przedsiębiorcą, w szczególności np. do

konsumenta. Także roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia, z którym występuje przedsiębiorca, może podlegać trzyletniemu przedawnieniu, jeśli roszczenie to pozostaje w związku z działalnością gospodarczą.

Zasługiwał jednak na uwzględnienie w całości podniesiony przez pozwaną zarzut nieudowodnienia przez powoda wysokości dochodzonego roszczenia. Ten ostatni, poza wystawionymi przez siebie fakturami VAT i sporządzonymi kosztorysami obsługi (...), nie przedstawił żadnych innych dowodów potwierdzających wysokość zadłużenia pozwanej wobec niego.

Zgodnie z art. 405 k.c. ten, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Z powyższego przepisu wynikają cztery ogólne przesłanki powstania roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia: 1) wzbogacenie jednego podmiotu, 2) zubożenie drugiego podmiotu, 3) związek przyczynowy pomiędzy wzbogaceniem a zubożeniem, 4) brak podstawy prawnej wzbogacenia. Natomiast w myśl art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionej uniemożliwienia wykazania jej praw.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należało przyjąć, iż w przypadku kwestionowania przez pozwaną Gminę E. zarówno istnienia roszczenia po stronie powodowej, jak też jego wysokości, to G. J. winien był wykazać, że Gminę E. obciąża obowiązek zwrócenia mu wydatków poczynionych z jego własnych środków finansowych, z powodu niewystarczającej kwoty zgromadzonej na Funduszu Remontowym w roku 2014, w związku z wygaśnięciem łączącej strony umowy w dniu 31 czerwca 2015 roku i pozbawieniem powoda możliwości rozliczenia tych kosztów w pełni w roku następnym. W ocenie Sądu, powód powinnośc tej jednak nie sprostał. Wartość dowodowa dokumentów, jakie zostały zgromadzone w aktach sprawy, jest znikoma i niewystarczająca, bądź nieprzydatna dla ustalenia rzeczywistego istnienia po stronie pozwanej obowiązku zapłaty powodowi kwoty 242.611,60 zł, z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia się Gminy E. jego kosztem. Powód nie poczynił nawet minimum wysiłku, aby przedstawić dokumenty wykazujące dokonywanie przez niego konkretnych zakupów i czynienie konkretnych działań, mających na celu likwidację poszczególnych awarii, które generowały określone kwoty, przekraczające swoją wysokością środki zgromadzone wówczas na koncie Funduszu Remontowego. Nie został także udowodniony żaden poniesiony przez powoda z jego prywatnych środków finansowych koszt konserwacji sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Zatem brak jest jakichkolwiek dowodów pozwalających na skontrolowanie przez Sąd wysokości dochodzonego niniejszym pozwem roszczenia.

Umowa nr (...)z dnia 1 lipca 2011 roku nie zawierała w swej treści jednoznacznego uregulowania kwestii mechanizmu rozliczania się jej stron z poniesionych przez powoda kosztów remontowych i konserwacyjnych. Do obowiązków powoda, wynikających z opisanej wyżej umowy, należało między innymi utrzymanie w należytym stanie technicznym stacji uzdatniania wody i urządzeń wodociągowych, a w szczególności bieżąca konserwacja, wymiana lub naprawa urządzeń i rurociągów, usuwanie awarii i usterek oraz dbałość o stan techniczny wszystkich elementów oczyszczalni, sieci kanalizacyjnej oraz przepompowni ścieków, bezzwłoczne usuwanie awarii na wskazanych wyżej obiektach, a także konserwacja sieci kanalizacyjnej wraz ze studniami i komorami rewizyjnymi (§ 2 ust. 1 pkt 1.3 lit. b). Koszty wskazanych wyżej prac miały być zaś pokrywane z gromadzonych przez powoda na Funduszu Remontowym środków, których stawka została w omawianej umowie jasno sprecyzowana. Z zarządzania Funduszem Remontowym powód był zobowiązany rozliczać się z pozwaną raz w roku. Zatem nie można było przyjąć, iż dokument ten może stanowić podstawę niniejszego pozwu.

Także dokumenty sporządzane przez powoda na podstawie dokonywanych przez niego wyliczeń arytmetycznych, a w szczególności kosztorys poniesionych przez niego wydatków związanych z utrzymaniem i eksploatacją sieci wodnokanalizacyjnej znajdującej się na terenie Gminy E., nie dowodzą wzbogacenia się pozwanej w związku z polepszeniem się stanu sieci wodnokanalizacyjnej stanowiącej jej własność.

Na gruncie przedmiotowej sprawy niezrozumiałe jest niepodejmowanie przez powoda działań zmierzających do renegotjowania umowy nr (...)w momencie stwierdzenia, że środki gromadzone przez niego na Funduszu

Remontowym są niewystarczające na pokrycie kosztów eksploatacji i konserwacji sieci wodnokanalizacyjnej, stanowiącej przedmiot wskazanej wyżej umowy. Powód nie wykazał jednocześnie, iż środki finansowe stanowiące Fundusz Remontowy były faktycznie niewystarczające na pokrycie kosztów usuwania awarii i przeprowadzania remontów tej sieci oraz czy i w jakiej wysokości wydatkował on własne pieniądze z tego tytułu. W kontekście powyższych ustaleń, nie miała znaczenia podkreślana przez powoda okoliczność złego stanu technicznego sieci wodnokanalizacyjnej, do utrzymania której był on zobowiązany, gdyż umowa nr (...)z dnia 1 lipca 2011 roku była kolejną wiążącą strony niniejszego postępowania, zatem powód już od kilku lat zajmując się tą siecią, znał bardzo dobrze jej stan techniczny i w oparciu o tę wiedzę powinien negocjować zapisy kolejnych umów ustalające wysokość środków gromadzonych na Funduszu Remontowym oraz sposób rozliczania się z ich wydatkowania z Gminą E..

W ocenie Sądu Okręgowego słusznym był podniesiony przez stronę pozwaną argument dotyczący prowadzenia przez powoda w ramach swojej działalności gospodarczej obsługi również innych podmiotów. W tej sytuacji G. J. zobowiązany był do udowodnienia, że poniesione przez niego koszty, które wymieniane były w sporządzanych przez niego kosztorysach wykonawczych, rzeczywiście zostały wydatkowane w związku z prowadzoną obsługą sieci wodnokanalizacyjnej Gminy E., a nie podejmowaniem prac na rzecz innego podmiotu. Ta okoliczność również nie została przez powoda udowodniona.

Powód jako profesjonalista prowadzący od wielu lat własną działalność gospodarczą, mając świadomość, iż kredytowanie przez niego względem Gminy E. kosztów, które ponosił w związku z wywiązywaniem się z obciążających go obowiązków wynikających z umowy nr (...)z dnia 01 lipca 2011 roku, odbywało się na zasadzie zwyczaju przyjętego przez strony tej umowy, nieuregulowanego w jednoznaczny sposób w formie pisemnej, a także, iż umowa ta została zawarta na czas określony, winien był przewidzieć wystąpienie w przyszłości niedoboru środków odpisywanych na Fundusz Remontowy i zczasu podejmować działania mające na celu zwiększenie kwot gromadzonych na tym funduszu, a co za tym idzie zabezpieczenie własnych interesów, poprzez niedopuszczenie do sytuacji, w której byłby on zmuszony do inwestowania prywatnych środków finansowych w celu należytego wykonywania umowy łączącej go z pozwaną.

Sąd uwzględnił również zarzut strony pozwanej o braku odpowiedzialności po jej stronie za dodatkowe koszty poniesione przez powoda w związku z usuwaniem awarii sieci wodnokanalizacyjnej i jej konserwacją, gdyż w § 7 umowy postanowiono, że w zakresie remontów i napraw wykonawca ze zgromadzonych środków na Funduszu Remontowym wykonuje remonty oraz naprawy bieżące obiektów i urządzeń oraz usuwa awarie sieci wodociągowej i kanalizacyjnej a ponadto utrzymuje podmiot umowy w odpowiednim stanie technicznym. Natomiast powód nie wykazywał żadnej inicjatywny zmiany treści tego zapisu lub zwiększenia wysokości kwot gromadzonych na wspomnianym Funduszu.

O kosztach procesu orzeczono stosownie do treści art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U z 2015 r., poz.1804 ze zm.).

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, który zaskarżając wydane rozstrzygnięcie w całości, zarzucił mu:

I. naruszenie przepisów postępowania cywilnego mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie, a mianowicie:

1. art. 227 k.p.c., art. 217 § 1 k.p.c. i art. 236 k.p.c. poprzez nierozpoznanie wniosków dowodowych zgłoszonych przez powoda w piśmie procesowym z 19.01.2018 r. na okoliczności mające istotne znaczenie w sprawie, wskazanych w pkt. 1-3 w/w pisma oraz niewydanie żadnego postanowienia w tym zakresie,

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz wyciągnięcie logicznie błędnych wniosków w zakresie stwierdzenia przez Sąd, że:

- Gmina E. nie wzbogaciła się kosztem powoda i okoliczności tej powód nie udowodnił podczas gdy dokument w postaci wniosku taryfowego na okres 01.01.2016 - 31.12.2016 dowodzi właśnie, że pozwana odebrała koszty poniesione przez powoda z taryfy w kolejny roku,

- powód nie wykazał, że środki stanowiące Fundusz Remontowy były niewystarczające na pokrycie kosztów usuwania awarii i przeprowadzania remontów sieci, podczas gdy okoliczność ta została ustalona chociażby przez Sąd Okręgowy w Suwałkach w sprawie o sygn. akt: I Ca 132/18, którego uzasadnienie zostało złożone na rozprawie 29.06.2018 r. a także w zeznaniach świadka A. W. Gminy E. w okresie, za który powód dochodzi roszczenia a ponadto w tym m.in. celu zmierzały wnioski dowodowe z pisma procesowego z 19.01.2018 r.,

- powód nie przedstawił dowodów zakupów w związku z usuwaniem awarii, podczas gdy faktury te zostały złożone przez powoda do Gminy, co przyznał W. podczas swoich zeznań przy czym stwierdził, że nie weryfikował tych faktur ponieważ „nie było to jego obowiązkiem”,

3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną wykładnię zapisów umowy i wyciągnięcie nielogicznych wniosków w kontekście zapisu, że koszty remontów i napraw sieci wodno- kanalizacyjnej powód miał pokrywać ze zgromadzonych środków na Funduszu Remontowym, podczas gdy jego podstawowym obowiązkiem umownym było dbanie o całodobową i bezawaryjną dostawę wody odbiorcom oraz bezawaryjny odbiór ścieków z sieci kanalizacyjnej, utrzymywanie w należyłym stanie stacji, urządzeń wodociągowych, bieżąca konserwacja, wymiana lub naprawa urządzeń i rurociągów, a w związku z tym powód nie mógł dopuścić do sytuacji niewykonywania napraw sieci wodno- kanalizacyjnej, ponieważ brak było środków zgromadzonych na Funduszu Remontowym,

4. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie w swoich rozważaniach znaczenia dowodów z dokumentów w postaci pism przedsądowych pozwanej złożonych z pozwem, z których jednoznacznie wynika, że Gmina nigdy nie kwestionowała, że powód z własnej kieszeni ponosił koszty awarii sieci wodno – kanalizacyjnej, a przyczyna odmowy zapłaty była inna niż kwestionowanie wysokości poniesionych kosztów,

5. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodu z dokumentu w postaci pisma pozwanej z 5.11.2015 r., podczas gdy także z niego wynika, że Gmina uznaje wysokość kosztów poniesionych przez powoda w związku z usunięciem awarii sieci wodno- kanalizacyjnej w ciągu ostatnich 9 miesięcy, a zatem z okresu objętego żądaniem pozwu,

6. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego w kontekście stwierdzenia przez Sąd, że powód nie udowodnił, że koszty awarii sieci wodno - kanalizacyjnej przewyższają koszty zgromadzone na Funduszu Remontowym, podczas gdy złożone do akt sprawy faktury (pominięte przez Sąd), a także faktury znajdujące się w aktach sprawy I C 298/17 S.R. w E., k. 654-733, wskazują, że nawet obecne koszty usuwania awarii sieci wodno – kanalizacyjnej pozostają na tym samym poziomie jak w okresie objętym żądaniem pozwu,

7. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, dlaczego Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej dowodom wskazanym przez powoda (zeznaniom świadków strony powodowej, wnioskom taryfowym, pismom stron, wysokości rzeczywistych kosztów obsługi sieci wodno-kanalizacyjnej) oraz z jakich przyczyn Sąd pominął część zgłoszonych wniosków dowodowych , co utrudnia, jeśli nie uniemożliwia, kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku,

8. art. 227 k.p.c. poprzez przeprowadzenie dowodu ze złożonej przez pozwaną uchwały Rady Gminy E. z 24.05.2013 r. dot. dopłat do ceny m³ wody i ścieków, mimo że dowód ten nie ma żadnego znaczenia w zakresie wzbogacenia się pozwanej,

II. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 405 k.c. poprzez jego niezastosowanie pomimo, że z uwagi na zmianę charakteru umowy łączącej strony koszty poniesione przez powoda w okresie przed tą zmianą Gmina odzyskała w czasie kiedy kwoty z tytułu sprzedaży wpływały już na jej konto, co stanowi bezpodstawne wzbogacenie się Gminy,

III. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez brak ustaleń w zakresie sposobu uchwalania taryfy zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków, części składowych taryfy oraz w zakresie ilości awarii w okresie objętym żądaniem pozwu (czemu miały służyć zgłoszone wnioski dowodowe z zeznań świadków).

Wskazując na powyższe zarzuty, wniósł o zmianę wyroku Sądu I instancji i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda: kwoty 242.611,60 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od 30 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje; ewentualnie domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Suwałkach.

Pozwana wnosiła o oddalenie złożonej apelacji na koszt strony skarżącej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie, pomimo trafności części z jej twierdzeń.

Zgodzić się bowiem należy z zarzutami (pkt. I.3 i II apelacji), wskazującymi na obrazę w skarżonym rozstrzygnięciu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez błędną wykładnię zapisów umowy i wyciągnięcie nielogicznych wniosków w kontekście zapisu, że koszty remontów i napraw sieci wodno- kanalizacyjnej powód miał pokrywać ze środków zgromadzonych na Funduszu Remontowym, a koszty przekraczające kwotę owych środków winny być rozliczane, jako niepodlegające reżimowi umownemu, na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Stanowisku takiemu przeczy literalna wykładnia zapisów umowy z dnia 1 lipca 2011 roku, która określając w § 1 i 2 obowiązki powoda jako wykonawcy, nie ograniczyła ich przecież rzeczowo lub kwotowo. W konsekwencji, wszystkie remonty i naprawy sieci wodno- kanalizacyjnej dokonywane przez powoda w spornym okresie mieściły się w umowie i winny być oceniane w kategoriach zobowiązania kontraktowego.

Przeszkodą w takim zakwalifikowaniu istniejącej w niniejszej sprawie między stronami relacji nie może być milczenie umowy w kwestii sposobu rozliczenia nakładów powoda przekraczających wartość Funduszu Remontowego, ani też brak konkretnych uregulowań w kwestii wysokości należnego powodowi wynagrodzenia. Skoro bowiem istota obowiązku powoda sprowadzała się do świadczenia usług związanych z dostarczaniem wody i odprowadzaniem ścieków (w czym powód „zastępował” pozwaną, realizującą ten obowiązek w ramach nakazu ustawowego) a ponadto utrzymywaniem w należyтым stanie oddanych mu w dzierżenie elementów instalacji wodno- kanalizacyjnej, to w jego ocenie zastosowanie znajdują przepisy kodeksowe o zleceniu. W świetle art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, nieuregulowanych innymi przepisami, stosuje się bowiem odpowiednio przepisy o zleceniu, w tym art. 734 § 1 k.c. w zw. z art. 735 § 1 k.c., które nie zaliczają wysokości wynagrodzenia do esencji umowy zlecenia. Także zasady rozliczania nakładów zleceniobiorcy, o ile umowa o nich milczy lub traktuje w sposób niepełny, wynikają z ustawy (art. 742, 743, 746 § 1 i 751 pkt 1 k.c. - zob. także odesłanie z § 11 umowy).

W niniejszej sprawie nie znajdują także zastosowania przepisy o umowie dzierżawy, przede wszystkim z uwagi na fundamentalną odmienną obowiązków powoda i regulacji zawartej w art. 693 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem istotą dzierżawy jest oddanie dzierżawcy przez wydzierżawiającego rzeczy do używania i pobierania pożytków w zamian za czynsz, którego wartość winna zostać ustalona w sposób konkretny. Zobowiązanie wydzierżawiającego ma więc zasadniczo charakter niepieniężny, co także odróżnia umowę dzierżawy od zlecenia odpłatnego świadczenia usług udzielonego przez pozwaną w umowie z 1.07.2011 r.

Powyższa konkluzja wywołuje doniosłe skutki w kontekście podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia, który został uznany przez Sąd I instancji za niezasadny. Zgodnie bowiem z art. 751 pkt 1 k.c. roszczenia zleceniobiorcy o wynagrodzenie za spełnione czynności i o zwrot poniesionych wydatków przedawniają się z upływem lat dwóch. Wymagalność tych roszczeń należy wiązać w przypadku wynagrodzenia z datą wykonania zlecenia (art. 744 k.c.), czyli najdalej z 30.06.2015 r. (zob. § 3 umowy, k. 16), zaś w przypadku nakładów- z datą poinformowania zleceniodawcy o wydatku i wezwaniu go do zapłaty (por. art. 742 k.c. w zw. z 455 k.c.). Należy jednak w tym miejscu pamiętać, że w świetle art. 120 § 1 zdanie drugie k.c., jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez

uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynności w najwcześniejszym możliwym terminie. Owego terminu nie można przy tym kojarzyć z okresem, w którym zwyczajowo pozwana (w latach wcześniejszych) starała się refundować powodowi nadmierne koszty napraw i serwisu, ponieważ termin wymagalności jest znaczeniowo i funkcjonalnie czymś odmiennym od terminu spełnienia świadczenia (zob. Radwański w Komentarzu do art. 120 k.c., J. Dąbrowa, L. Stecki, Z. Klafkowski, S. Rudnicki, S.N. w uchwale- 7 – zasada prawna, z dnia 12 lutego 1991 roku, III CRN 500/90, OSNCP 1992).

Oceniając rzecz na gruncie stanu faktycznego niniejszej sprawy, należy przyjąć, że powód winien był zamknąć kwestię ustalania wysokości należnego mu świadczenia najdalej do 30.06.2015 r. (do daty zakończenia okresu umownego) i wystąpić z wezwaniem do zapłaty w ciągu 1- 2 tygodni, czyli w okresie odpowiadającym terminowi niezwłocznemu. Sąd Apelacyjny uznał więc, że winno to nastąpić najdalej do połowy lipca 2015 roku. Konkluzja tej treści prowadzi do wniosku, że powód składając w niniejszej sprawie pozew o zapłatę ponad 2 lata później, a mianowicie 20 lipca 2017 roku (koperta, k. 60), wystąpił z roszczeniem już przedawnionym.

Powyższego stanowiska nie osłabia bynajmniej treść pisma pozwanej z dnia 5 listopada 2015 roku (k. 23), którą powód interpretuje w apelacji (pkt I.5) jako uznanie żądań pozwu, w domyśle przerywające bieg terminu przedawnienia. Sąd Apelacyjny takiej oceny nie podziela. W wymienionym piśmie Gmina domaga się co prawda urealnienia kosztów na rok 2016 poprzez przyjęcie współczynnika z roku wcześniejszego, ale lakoniczność i ogólnikowość padających w nim stwierdzeń nie pozwala na ich zinterpretowanie jako uznania roszczenia. Należy bowiem pamiętać, że w kontekście art. 123 § 1 pkt 2 k.c. uznaniem niewłaściwym jest każde działanie dłużnika, z którego wynika, że ma on świadomość istnienia roszczenia. Tymczasem z treści pisma wójta pozwanej z 5.11.2015 r. wynika, że dotyczy ono kalkulacji kosztów remontowo- serwisowych na rok 2016, a nie przyznania własnego zadłużenia z roku ubiegłego. Nie sposób ponadto odczytywać treści tego pisma w oderwaniu od całej korespondencji stron z tamtego okresu (k. 22-29), z której wynika wprost, że pozwana nie godzi się z roszczeniem powoda w jakimkolwiek zakresie.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., zgłaszanych częściowo w powiązaniu z zarzutem obrazy art. 328 § 2 k.p.c., należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, że powód nie udowodnił swojego roszczenia, składając do akt sprawy jedynie własne faktury i zestawienie kosztów obsługi wodociągów za 4 lata obowiązywania umowy z 1.07.2011 r. (k. 30- 31) lub zestawienie rzeczowo- finansowe operacji na Funduszu Remontowym pochodzące z bliżej niesprecyzowanego okresu (k. 37 i k. 38- 39). Pisma te mają charakter dokumentów prywatnych pochodzących od strony powołującej się na nie i, także w kontekście zaprzeczenia pozwanej, nie mogą być uznane za korzystające z domniemania zgodności z prawdą. W konsekwencji powód zobowiązany był (art. 6 k.c.) przedstawić dokumentację źródłową opisującą asortyment, czas, miejsce, lokalizację i wartość napraw, remontów oraz prac serwisowych wykonanych przez niego w okresie objętym sporem na rzecz pozwanej, czego nie uczynił. Jest to o tyle niezrozumiałe, ponieważ powoda w świetle § 1 pkt 3 umowy obciążał przecież obowiązek prowadzenia dokumentacji (w tym technicznej) eksploatowanych obiektów i sieci, a ponadto nakaz gromadzenia dokumentacji źródłowej służącej celom sprawozdawczym (§ 2 ust. 1.1 lit. g, ust. 1.2 lit. h i ust. 1.3 lit. e) i rozliczeniu Funduszu Remontowego (§ 4 ust. 4).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził więc zasadności roszczenia powoda. Nie może o niej przesądzać wcześniej stosowana między stronami praktyka, o której wspomina w swoich zeznaniach wójt pozwanej T. O. (k. 362v.), polegająca na akceptacji danych podawanych przez powoda i niemożność ich zweryfikowania. Praktyce tej nie zaprzecza bynajmniej zeznający w charakterze świadka były wójt pozwanej A. P. (k. 187), który potwierdzając ogólnikowo stanowisko strony powodowej, przyznał, że informacje o deficytowości środków remontowych uzyskał od powoda.

Stanowiska pozwu i apelacji nie wzmacnia też uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego w Elku z dnia 6 listopada 2017 roku, sygn. akt: I C 298/17, powtórzone następnie częściowo w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 9 maja 2018 roku o sygn. akt: I Ca 132/18, z którego wynika, że „z uwagi na wysoką awaryjność sieci przewidziany umową Fundusz Remontowy był niewystarczający” (k. 323). To ogólnikowe stwierdzenie, podane bez odniesienia się do ocenionych w sprawie dowodów, nie nosi cech ustalenia prejudycjalnego, które w kontekście art. 365 § 1 k.p.c. wiązałyby Sady obu instancji w niniejszej sprawie. Przede wszystkim pamiętać należy, że spór w omówionym

na wstępie procesie dotyczył rozliczenia między stronami należności powoda za grudzień 2016 roku, dochodzonej z zupełnie innego stosunku umownego i poza okresem objętym sprawą przedmiotową. W konsekwencji, nawet jeżeli Sądy: Rejonowy i Okręgowy wypowiedziały zdawkowo ocenę, która nie mieści się w przedmiocie ich rozstrzygnięcia i dotyczącym go materiale dowodowym, to wypowiedź taka nie wpływa na orzeczenia wydane w niniejszej sprawie.

Końcowo wskazać należy, że pominięcie wniosku o przesłuchanie 3 świadków zawnioskowanych w piśmie powoda z dnia 19.01.2018 r., którzy mieliby zeznawać o awaryjności sieci wodno- kanalizacyjnej pozwanej, sposobie opracowania taryfy, ilości awarii i procedurze ich usuwania, chociaż dokonane milcząco, a więc z ewidentnym naruszeniem obowiązujących przepisów (art. 217 § 1 i 2 k.p.c.), nie wpłynęło na treść końcowego rozstrzygnięcia, ponieważ wymienione we wniosku okoliczności były wyjaśnione dostatecznie (sposób obliczania taryfy w latach 2011- 2014) lub też nie dotyczyły kwestii spornych rozliczeń. Opisanie procedur usuwania awarii, czy też ogólnie ich częstotliwości nie dostarczyłoby bowiem precyzyjnej odpowiedzi na pytanie o ich liczbę, czas, miejsce i koszt usunięcia oraz na ile znajdowała ona pokrycie w środkach zgromadzonych w Funduszu Remontowym.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny oddalił złożoną apelację na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego postanowiono w zgodzie z art. 98 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 i § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).

(...)